

**ZJAWISKA PATOLOGII SPOŁECZNEJ FUNKCJONUJĄCE
W ŚWIADOMOŚCI DZIECI, ICH RODZICÓW I NAUCZYCIELI
PHENOMENA OF THE SOCIAL PATHOLOGY FUNCTIONING
IN THE AWARENESS OF CHILDREN, THEIR PARENTS
AND TEACHERS**

mgr Małgorzata Gołębiowska

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej

im. Alcide de Gasperi w Józefowie

pedagog wczesnoszkolny i przedszkolny, logopeda

dr Barbara Pietrzak-Szymańska

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej

im. Alcide de Gasperi w Józefowie

pedagog wieku dziecięcego, oligofrenopedagog, neurologopeda kliniczny

barbarapietrzak27@gmail.com

ABSTRACTS

Patologia, jako zjawisko społecznie, definiowana jest jako niepożądane zachowanie, mogące wywołać negatywne skutki w rozwoju, zarówno jednostki, jak i ogółu społeczeństwa. Z tematyką tą spotykają się nie tylko dzieci i młodzież, lecz także dorośli. Ze względu na jej powszechność, dostęp oraz dynamikę rozwoju staje się ona zagadnieniem bardzo niepokojącym.

Przedmiot uwagi jest na tyle szeroki, jak i interesujący, iż konieczne wydaje się poznanie, jaką świadomość występowania zachowań patologicznych mają uczniowie, ich rodzice oraz nauczyciele.

Pathology, as the phenomenon socially, is being defined as the unwanted conduct, being able to trigger adverse effects in the development, of both the individual, and the whole of society. Not only children and teenagers, but also adults are meeting with this subject matter. On account of her universality, the access and dynamics of the development, she is becoming an issue very much worrying.

The subject of the remark is enough broad, as well as interesting, that

necessary he seems to get to know, what awareness of appearing of antisocial behaviours pupils, their parents and teachers have.

KEYWORDS:

Pupils, Children, Parents, Teacher, Social pathology, Deviant behaviour, Social norms

Uczniowie, dzieci, rodzice, nauczyciel, patologia społeczna, zachowania dewiacyjne, norma społeczna

ZJAWISKA PATOLOGII SPOŁECZNEJ FUNKCJONUJĄCE W ŚWIADOMOŚCI DZIECI, ICH RODZICÓW I NAUCZYCIELI

Termin patologia używany jest dość często. Stosują go zarówno pedagodzy, oceniając zachowania uczniów, adwokaci, ławnicy i sędziowie, oceniając czyny niedozwolone, jak i lekarze, określając niezadawalający stan zdrowia pacjentów. Najczęściej jednak pojawia się w mediach. Codzienne relacje z wydarzeń w kraju i na świecie przywołują owe hasło, które w ostatnim czasie staje się wręcz dominującym terminem w sprawozdaniach z funkcjonowania społeczeństw, poczynają polityków, instytucji, a nawet dzieci. Czym wobec tego jest owa patologia? Dokonajmy przeglądu definicji, aby dobrze zrozumieć sens pojęcia, wytłumaczyć znaczenie patologii w kontekście problemów społecznych, norm i zasad panujących we współczesnym świecie, dalekim od ideału.

Według Wincentego Okonia termin **patologia** oznacza „(gr. *pathos* – cierpienie, *logos* – nauka) naukę o przyczynach, mechanizmach, formach, objawach i skutkach chorób fizycznych i psychicznych. Swoistą odmianę patologii stanowi patologia społeczna, to jest nauka o przyczynach, objawach i zwalczaniu takich »chorób« społecznych, jak przestępczość, pijactwo, lekomania i inne” (Okoń, 2001, s. 283–284).

Artur S. Reber opisuje **patologię** jako „nieprawidłowe warunki lub stan biologiczny, w którym uniemożliwione zostało prawidłowe funkcjonowanie. Specjalistyczne, medyczne użycie tego terminu oznacza ograniczenie, a nie czynnościowe zaburzenie lub chorobę. Jednakże w psychologii klinicznej i psychiatrii zastosowanie tego terminu zostało rozszerzone w taki sposób, że objęło ono te zaburzenia, w których nie występują znane czynniki biologiczne, stąd termin psychopatologia” (Reber, 2000, s. 489–490).

Patologia jako zjawisko dotyczy wielu grup społecznych i jest ściśle powiązana z ich rozwojem. Początkowo termin ten był stosowany jedynie w medycynie, z czasem jednak (koniec XIX wieku), zaczęto odnosić go do zjawisk społecznych. W socjologii, psychologii i pedagogice patologia rozumiana jest jako przejaw zaburzeń lub odejście od normy w zachowaniu. A. Podgórecki w książce *Patologia życia społecznego* stwierdza, iż odnosi się ona do rodzaju zachowania jednostki i typu funkcjonowania jakiejś zbiorowości, która nie potrafi się odnaleźć w otaczającej nas rzeczywistości wraz ze społecznie akceptowanymi zasadami. W literaturze przedmiotu patologię społeczną określa się jako rodzaj dyscypliny naukowej, która dotyczy różnorodnych form dewiacji społecznej.

Irena Pospiszyl definiuje **patologię** „jako naukę o cierpieniu (...). Takie rozumienie pojęcia patologii najsilniej kojarzy się z medycyną, ale i w naukach humanistycznych wydaje się ciągle obowiązywać jako pewien kanon myślenia o społecznych dysfunkcjach. Problem polega jednak na trudności zdiagnozowania, co jest tym chorym organem, co jest symptomem choroby i co stanowi punkt odniesienia dla tych zaburzeń, czyli co jest zdrowiem” (Pospiszyl, 2008, s. 11–12). Prowadzi to do następującego wniosku: w rozważaniach nad definicją patologii społecznej odnajdujemy wiele wątpliwości, choć wydaje się, iż jest ona nauką o takich formach aktywności ludzkiej, które są społecznie nieakceptowane i uważane za zło, burzące ład i porządek społeczny.

Twórcą polskiej szkoły patologii społecznej został Adam Podgórecki, dlatego też najczęściej przywołuje się jego definicję patologii, która mówi, że **patologia społeczna** to „ten rodzaj zachowania, ten typ instytucji, ten typ funkcjonowania jakiegoś systemu społecznego czy ten rodzaj struktury, który pozostaje w zasadniczej, niedającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane” (Tamże). Autor ustosunkował się do systemu wartości oraz opinii społeczeństwa, uzależniając patologię od ludzkich ocen i sądów.

Większość autorów (J. Wódz, J. Jasiński, J. Kwaśniewski, J. Sztumski) podziela opinię Adama Podgóreckiego, proponując, by uwzględnić w definicjach patologii kryteria takie jak:

- występowanie zjawiska w większej zbiorowości,
- brak społecznej akceptacji danych zachowań,
- konieczność wykorzystania siły ogółu społeczeństwa, aby móc poradzić sobie z tym problemem.

Omawiany termin patologii społecznej, definiowany jako negatywne zjawisko społeczne, zawiera w sobie poniższe warunki:

- naruszenie norm i wartości,
- destruktywne zachowania potępiane przez społeczeństwo,
- występowanie jego w skali masowej lub w większej zbiorowości,
- zwalczenie danego problemu wymaga konsolidacji społecznej (Tamże).

Adam Podgórecki nawiązuje również do **patologii życia społecznego** i tego, jaki wpływ na nią mają nie tylko ludzie, ale i instytucje czy organizacje. „Podkreślał, że rozmaite zjawiska społeczne zła, odnoszące się do różnych form interakcji międzyludzkich, niezwiązanych z życiem rodzinnym, kolizji jednostki z grupą, grup społecznych między sobą czy w końcu patologia zachowań, wywołana dysfunkcjonalnym działaniem różnych organizacji i instytucji są bardzo istotne w procesach wywoływania zjawisk dewiacyjnych. Tak szerokie rozumienie kręgu zjawiskowych form patologii społecznej i indywidualnej powoduje ich wysoki stopień złożoności” (Bielicki, 2005, s. 31–32).

Wniosek z tego, że zjawiska patologiczne dotyczą nie tylko zachowań jednostkowych, ale i grupowych oraz instytucjonalnych. Zauważalna jest płynność między tymi kategoriami, ponieważ np. alkoholizm jest traktowany jako forma patologii indywidualnej, co nie zmienia faktu, iż ma niezaprzeczalny wpływ na grupy społeczne i życie rodzinne.

Termin patologia opisuje dewiacyjne zachowania jednostek, które działają niezgodnie z normami panującymi w społeczeństwie. **Norma** (z łac. *formula*) oznacza przepis, regułę. Jest to zasada dająca człowiekowi do zrozumienia, w jaki sposób powinien postępować w określonych sytuacjach. Normy dzieli się na:

- **normy właściwe** – wypowiedzi o charakterze rad, nakazów, ostrzeżeń i poleceń; np. „Bądź zawsze uśmiechnięty”, „Nie jedz za szybko tych lodów” oraz
- **zadania normatywne** – które są zazwyczaj złożone z dwóch członów; np. „Jeśli będziesz miał ze sobą parasol, nie zmokniesz w trakcie deszczu”.

Normy właściwe mogą mieć charakter:

- **rzeczowy** – będące wyznacznikami czynności ludzkich w odniesieniu do różnych dziedzin; np.: normy językowe, ekonomiczne, technicz-

ne, prawne, sportowe, mówiące o zasadach ruchu drogowego i inne;

- **emocjonalny** – odnoszący się do wartości wyższych, jakimi są dobro (normy etyczne) i piękno (normy estetyczne).

Można mówić także o **normie moralnej**, inaczej normie etycznej, która jest „(...) ogólną regułą postępowania, obowiązującą w społeczeństwie – we wzajemnych stosunkach między ludźmi. Norma moralna może mieć charakter ogólnoludzki, gdy na przykład nakazuje czcić rodziców, opiekować się starszymi, lub gdy zabrania krzywdzić innych, może też być normą obowiązującą tylko w danym społeczeństwie, w jakiejś względnie spójnej grupie ludzi. Normy moralne (...) są przykładem norm aksjologicznych, uzasadnia się je za pomocą odpowiednich ocen” (Okoń, 1996, s. 192.).

Norma w rozumieniu **pedagogicznym** opisywana jest jako rozwój moralny wychowanka. Odnosi się do treści etycznych, przeszłości oraz do rozwoju moralnego. Rozwój ten scedowany jest przede wszystkim na specyficzne problemy pedagogiczne, czyli na wychowanie (moralne).

W budowaniu norm społecznych priorytetowe jest dążenie do pewnych wartości. Każda jednostka jest zdolna do tego, by przyjmować i realizować wyznaczone przez społeczeństwo normy. Jeśli wyznaczymy sobie wartości, do których chcemy dążyć, w którymś momencie staną się one naszymi filarami życia społecznego. Są one motywowane i regulowane poprzez zachowania ludzkie, „(...) a dzieje się tak dzięki procesom uwewnętrzniania wartości, przejawiających się następnie jako pewne postawy społeczne”. Zatem jeśli przyjmiemy rozumienie wychowania jako pomocy społecznej w przyswojeniu sobie pewnych norm danej grupy i wartości społeczności, możemy mówić o wykazywaniu wzorów zachowań i norm danej społeczności (Tamże).

Współczesna szkoła coraz częściej spotyka się z problemem zachowań nieakceptowanych społecznie. Trudności wychowawcze są często wynikiem nawarstwiających się problemów rodzinnych, osobistych młodych ludzi. Obecny uczeń różni się od swojego rówieśnika z lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Proces akceleracji, zmiany wartości preferowanych przez społeczeństwa, wpływ mediów to tylko niektóre z czynników wpływających na mentalność, system wartości młodych osób, a nawet dzieci. Szkoły niegdyś bardziej rygorystycznie przestrzegające zasad dobrego wychowania, szacunku dla pracy innych przeszły wymuszoną, a wręcz nakazaną reformę skłaniającą ich do dawania „większej swobody” czasami wbrew zasadom pedagogów, ale dla „dobra rekrutacji” – pozyskania chętnych

do klas tzw. szkół „wygasających”. Zachęcając do podjęcia edukacji zrezygnowano np. z mundurków, dzienniczków ucznia lub systematycznych spotkań z rodzicami, wywiadówek. Szacunek wobec ucznia, tolerancja dla błędów młodości, czyli podmiotowe traktowanie ucznia, w niektórych przypadkach uciekło spod pod kontroli nauczycielskiej. Tolerancja, bez braku ukierunkowania do działania ku wartościom w wielu przypadkach przyczyniła się do pogłębiania zachowań nieakceptowanych społecznie, patologicznych.

Rodzina pomimo tego, że jest podstawową jednostką wychowawczą dla dziecka, również potrzebuje wsparcia, opieki oraz ochrony przez instytucje takie jak szkoła, poradnie czy ośrodki kultury. Spójne oddziaływanie, promowanie dobrych wzorców ogranicza powstawanie zjawisk patologicznych nie tylko wśród dzieci, ale także wśród ich opiekunów czy wychowawców i nauczycieli. Obecnie uczniowie szkół, zwłaszcza kończący szkołę podstawową, gimnazjaliści coraz rzadziej podają swoich nauczycieli jako autorytety, a wpajane zasady nie zawsze korelują z życiem codziennym ucznia – statusem jego rodziny, problemami np. alkoholizmem, bezrobociem rodziców.

Analizując definicje normy i patologii społecznej, warto wspomnieć słowa Henryka Rzewuskiego: „Złe zasady są niebezpieczniejsze od złych uczynków” (Rezler, 2011, s. 47.).

Znanych jest wiele rodzajów patologii społecznych. Każdy z nich jest inaczej interpretowany i rozumiany przez społeczeństwo. Patologie te mają jednak wspólny pierwiastek, jakim jest wykraczające poza normy ogółu zachowanie dewiacyjne. Zachowanie to charakteryzuje się wielością czynników niezależnych od dewianta. Dzieli się je na elementy:

- **podmiotowe** (endogenne), związane z osobą nieletniego – czynniki natury biologicznej, psychicznej, medycznej, fizjologicznej;
- **przedmiotowe** (egzogenne) – czynniki socjologiczne, socjalne oraz wychowawcze.

W literaturze można odnaleźć także inne podziały czynników mających wpływ na zachowania patologiczne. Cz. Czapów wyróżnił trzy odmiany demoralizacji:

- **Zwichnięta socjalizacja** – „dokonuje się wskutek niekorzystnych sytuacji społecznych. Najczęściej źródłem zaburzeń są sytuacje rodzinne, stające się powodem frustracji i nerwicujących bodźców oraz przyczyną nie dość adekwatnego oddziaływania wychowawczego”

- **Demoralizacja** – „polega na eliminowaniu dotychczasowych efektów konstruktywnej socjalizacji i wychowania pod wpływem zaistniałych nowych warunków środowiskowych.” W tym przypadku dochodzi do odrzucenia dawnych autorytetów i priorytetów na rzecz nowych, jeszcze nieznanych.

- **Socjalizacja antagonistyczno-destruktywna** – dotyczy osób, które wychowują się w środowisku patologicznym, a ich jedynym wzorcem do naśladowania są rodzice lub opiekunowie wykolejeni społecznie (Nowak, 2000, s. 63–64).

Zjawisko demoralizacji wśród pedagogów zazwyczaj odnosi się do młodzieży, jednak należy pamiętać, że w ostatnim czasie znacznie obniża się próg wiekowy osób reprezentujących zachowania patologiczne.

Patologie, z jakimi mamy do czynienia na co dzień, to:

- **Samobójstwo** – definiuje się jako „każdy zgon wynikły z autoagresywnego (uświadomionego lub afektywnego) zachowania człowieka, nastawionego na unicestwienie swojej psychofizycznej struktury, zdeterminowanego endogennymi i egzogennymi czynnikami współkształtującymi sytuację suicydogenną, która jest przez niego w taki sposób percypowana, że niweczy naturalną skłonność do samozachowania.” (Szymański, 2010, s. 167.). Natomiast Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) za samobójstwo uważa „akt o skutku śmiertelnym, który zmarły ze świadomością i oczekiwaniem takiego skutku sam zaplanował i wykonał, w celu spowodowania zmian przez siebie pożądaných (upragnionych)” (Tamże). Jest to zaniechanie, czy też wielowymiarowe działanie, osoby lub grupy osób, którego celem jest samozniszczenie, rozumiane przez suicidenta za najlepsze rozwiązanie jego zaistniałej sytuacji problemowej.

Z badań wynika, iż w Polsce samobójstwa są przyczyną tylko niewielkiej liczby zgonów, stanowią 1,5% wszystkich przypadków zaistniałej śmierci i najczęściej dotyczą mężczyzn. Nie najlepiej statystyki wyglądają w zestawieniu prób zamachów i zgonów w latach 2003–2008 w odniesieniu do nieletnich w wieku 10–14 lat (Tamże). Stwierdzono, że przeciętnie około 50 dzieci co roku odbiera sobie życie, a niezmiennie od kilku lat od jednego do trojga małoletnich (do 9. roku życia) próbuje odebrać sobie życie lub dokonuje tego. Wśród dzieci i młodzieży w przedziale wiekowym 9–19 lat dokonano 2111 zamachów samobójczych, gdzie 1338 doprowadziło do zgonu. Samobójstwa powstają na skutek braku porozumienia z otoczeniem. Dziecko ma poczucie alienacji, a poprzez czyn samobój-

czy w końcu może zaistnieć. Prowadzi to do wniosku, że żadna z wcześniejszych form nawiązania kontaktu z otoczeniem nie dawała rezultatów. Wśród sposobów na popełnienie samobójstwa wśród dzieci na pierwszym miejscu plasuje się powieszenie, kolejno rzucenie się z wysokości czy zażywanie środków nasennych w dużych ilościach. Przyczynami takich działań są zazwyczaj choroby psychiczne, problemy w domu lub szkole, nieszczerliwa miłość. A. Adler twierdzi, że „(...) za samobójstwem stoją trzy wielkie problemy życiowe: społeczność, presja i miłość” (Tamże).

Ważne jest, by działania profilaktyczne podejmować jak najwcześniej, oraz stworzyć przy tym możliwość zapobiegania tendencjom samobójczym, zamachom przyszłym oraz ich następstwom.

- **Sponsoring** – Ania, 15-letnia gimnazjalistka z Warszawy: „Swoim sponsorom nie mówię, gdzie mieszkam, ani do jakiej szkoły chodzę. Głupia nie jestem, jeszcze by mnie szantażowali. Sama też o nic ich nie wypytuję. Łączy nas tylko interes: ja ofiaruję przyjemność, oni prezenty” (Claudia, nr 1/201, 2010, s. 69.). Sponsoring, forma dawnej prostytucji, w której w zamian za przyjemności seksualne oferowane przez młode dziewczyny, tak zwane galerianki, sponsorzy kupują drogie prezenty. Można się z nimi spotkać w galeriach handlowych czy też z e-galeriankami na specjalnych blogach czy czatach internetowych. Charakteryzują się one wyzywającym strojem, mocnym makijażem, kokieterijnym zachowaniem oraz ostrym, bezpośrednim słownictwem. Za cel stawiają sobie przede wszystkim zdobycie jak największej liczby sponsorów oraz posiadanie drogich gadżetów, biżuterii lub butów z najnowszej kolekcji. Wszystko po to, aby zaistnieć w szkole, zawsze być w centrum uwagi, czuć się atrakcyjną i docenianą. „Psychologowie nie mają wątpliwości: wina jest po stronie dorosłych. Bo jeśli rodzice uczą, że w życiu liczą się pieniądze i szpan, ich córki w zetknięciu z bogatszymi rówieśniczkami poczują się gorsze. I mogą pomyśleć: zrobię wszystko, żeby mieć to, co mają one” (Twój Styl, nr 10/231, 2009, s. 107.). Galerianki nie widzą nic złego w swoim zachowaniu. Twierdzą, iż nie są prostytutkami, że to jest dzisiejszy styl życia. Wychodzą z założenia, że w normalnym związku mężczyzna i tak płaci za wszystko, a one mogą mieć to już dziś, bez zawierania związku małżeńskiego.

Uważają także, że usprawiedliwione jest wykorzystywanie własnej seksualności jako środka do uzyskania pewnych celów, w tym przypadku dóbr materialnych. Dla wielu w tym przypadku nie jest ważna zła opinia innych ludzi czy choćby rówieśników. Ważniejszy staje się wybór tego, co jest tu i teraz, w świecie obłądnej konsumpcji. Aby stać się prawdziwymi

konsumentkami, pozwalają konsumować swoje ciało. Nie biorą pod uwagę moralnych kosztów takiego działania. To nachalnie narzucający się współcześnie konsumpcjonizm poszerza zasięg i powoduje dewaluację norm moralnych, w konsekwencji prowadząc do ich zaniku.

- **Agresja werbalna i fizyczna** – „napastliwe zachowanie względem kogoś lub czegoś” (Dunaj, 2002, s. 4.). Współcześnie termin agresja obejmuje „działanie (fizyczne bądź werbalne) skierowane przeciwko ludziom lub przedmiotom wywołującym u jednostki niezadowolenie lub gniew. Celem agresji w tym przypadku jest wyrządzenie szkody przedmiotowi agresji, określonym osobom lub grupom społecznym” (Szymański, 2010, s. 140.). Bez względu jednak na to, jak termin ten jest definiowany, dzisiejsze agresywne zachowania dzieci stanowią przejaw zaburzeń w zachowaniu i wskazują na niedostosowanie społeczne jednostki.

Znane są dwa rodzaje zachowań uznawanych za zachowania agresywne i przemoc: **słowne** – przewiska, wyzwiska, groźby, wyśmiewanie się, oraz **fizyczne** – kopanie, bicie, plucie, niszczenie cudzych rzeczy, rzucanie przedmiotami oraz wymuszanie pieniędzy. Na takie postawy dzieci wpływ mają trudności wychowawcze, dominacja nad nauczycielem lub rodzicem, dezintegracja społeczeństwa, bezrobocie i pauperyzacja, rozwarstwienie społeczne oraz akceptowanie lub bierność rodziców wobec agresywnego zachowania dzieci.

Z danych statystycznych Komendy Głównej Policji wynika, że w 2008 roku do bójek na terenie szkoły podstawowej doszło aż 1141 razy, to jest dwa razy więcej niż w roku 2004. Wynika z tego, iż wchodzenie dzieci w przestrzeń zachowań agresywnych ma charakter dynamiczny, a zakres jej wciąż się poszerza (Szymański, 2010, s.146–147).

Agresja rozumiana jest także jako wykorzystywanie **przemocy** wobec innej osoby. Może przybierać wiele form – od fizycznego lub seksualnego ataku do emocjonalnego poniżenia. Określenie **przemoc w rodzinie** koncentruje się na takim zachowaniu rodzica, w którym krzywdą wyrządzona dziecku odnosi się do zamierzonego użycia siły po to, by zranić dziecko lub wyrządzić mu szkodę (Herzberger, 2002, s. 16.).

Używane określenia, przemoc i agresja, są terminami pokrewnymi. Odnoszą się do tych samych lub podobnych zachowań i stanów psychicznych. Z uwagi na skutki, przyczyny i skalę negatywnych zachowań, których dotyczą, zauważalne są jednak pewne różnice (Bednarek i Andrzejewska, 2009, s. 247.).

Coraz częstszym zjawiskiem pojawiającym się w naszym społeczeństwie jest narkomania.

- **Narkomania** – z gr. *narke* – odurzenie, *mania* – szaleństwo, oznaczająca uzależnienie się od substancji chemicznych, mających zły wpływ na czynności mózgu. Jej cechami charakterystycznymi są: głód narkotyczny, mus brania środków psychotropowych, zdobycie narkotyku w każdy możliwy sposób (<http://pl.wikipedia.org/wiki/Narkomania>, dostęp z 12.04.2011 r.). Narkotyki mają duży wpływ na dzisiejszą, szybko rozwijającą się cywilizację. Szybkie tempo życia, napięcia nerwowe, ciągły pośpiech i nerwice doprowadzają u społeczeństwa do zaburzeń na tle psychicznym i fizycznym. Jedną z metod rozładowania tych napięć jest zażywanie leków lub innych środków odurzających, w tym i narkotyków. Zjawisko narkomanii w dzisiejszych czasach jest powszechnie znane i zbiera obfite żniwo, obejmując swym zasięgiem coraz to młodsze pokolenia, gdyż granica wieku osób mających pierwszy kontakt z narkotykiem w dalszym ciągu się obniża (Kawula i Machela, 1994, s. 115.). Wykazano, iż około 70% narkomanów przyjęło po raz pierwszy środek odurzający przed 18. rokiem życia. Można spotkać się także z przypadkami, gdzie po używki te sięgają dzieci w wieku 9–10 lat. Narkomania staje się w związku z tym poważnym problemem, stanowiącym zagrożenie nie tylko dla dorosłych, ale przede wszystkim dla małoletnich (Tamże).

Kolejnym zagrożeniem współczesnych nieletnich jest alkohol.

- **Alkoholizm** – „nałogowe picie alkoholu i choroba powstająca na skutek tego” (Dunaj, 2002, s. 7.). Wyróżnia się trzy wzorce szkodliwego picia alkoholu: **picie ryzykowne**, kiedy zaraz po spożyciu następuje np. prowadzenie samochodu czy wykonywanie pracy w szczególnych warunkach; **nadużywanie alkoholu** przy powtarzającym się nieprawidłowym wzorcu picia, prowadzącym do szkód fizycznych lub psychicznych oraz **uzależnienie od alkoholu** (Pospiszyl, 2008, s. 127.).

Coraz popularniejsze staje się zażywanie alkoholu przez dzieci i młodzież. Wiek inicjacji alkoholowej z roku na rok obniża się – 50,3% chłopców oraz 38% dziewcząt po raz pierwszy sięgnęło po alkohol przed 12. rokiem życia (Tamże, s. 136).

Wszelkiego typu uzależnienia wskazują na działania antyzdrowotne lub uchylenie się od nich. Oprócz zażywania alkoholu lub innych używek psychotropowych do zachowań zagrażających zdrowiu zalicza się również palenie papierosów, niedostatek zachowań prozdrowotnych oraz zanie-

chanie aktywności fizycznej (Bielski, 2005, s. 332.)

W ostatnim czasie coraz częściej mamy doniesienia o patologiach seksualnych. A problem wykorzystywania seksualnego nieletnich stał się tematem wielu seminariów, mediacji społecznych. Zachowania seksualne takie jak prostytutka, pedofilia często ukazywane są w mediach. Nieograniczony dostęp do stron pornograficznych, brak nadzoru i kontroli rodzicielskiej, często również wychowawczej (internaty, bursy), sprzyja nawiązywaniu kontaktów towarzyskich z obcymi, nieletnimi przestępcami, a nawet agencjami świadczącymi usługi seksualne.

- **Dewiacyjne zachowania seksualne**, np. pedofilia, kazirodztwo, prostytutka.

Pedofilia jest to „seksualne upodobanie do dzieci i osób nie w pełni dojrzałych płciowo” (Pospiszyl, 2005, s. 51.). Jest to jedna z najbardziej znanych patologii seksualnych, a w zakres jej definicji wchodzi: uprawianie stosunków seksualnych, oralnych oraz analnych z małoletnim, dotykanie narządów płciowych, obnażanie swej męskości, nakłanianie dziecka do pobudzania seksualnego sprawcy lub pobudzania samego siebie. Dzieci, jakimi najczęściej interesują się pedofile, to dzieci osamotnione, odrzucone lub mające problemy w domu. Sprawcy zawierają z nimi zazwyczaj bliskie kontakty, pocieszają je, prowadzą rozmowy i dają chwilowe poczucie bezpieczeństwa (Andrzejewska, 2009, s. 11.). Art. 200. par. 1. Kk: „Kto obcuje płciowo z małoletnim poniżej lat 15 lub dopuszcza się wobec takiej osoby innej czynności seksualnej lub doprowadza ją do poddania się takim czynnościom albo do ich wykonania, podlega karze pozbawienia wolności od 2 lat do 12; par.2.: Tej samej karze podlega, kto w celu zaspokojenia seksualnego prezentuje małoletniemu poniżej lat 15 wykonanie czynności seksualnej” (<http://www.polskieustawy.com/norms.php?head=0&actid=474&norm=200&lang=48&adate=20091208>, dostęp z 12.04.2011 r.).

Z badań prof. Lwa-Starowicza wynika, że 24,9% dziewcząt i 22,3% chłopców uległo wpływom pornografii, 9% dziewcząt i 2% chłopców zostało poddanych pobudzeniu narządów płciowych oraz 5,4% dziewcząt i 1,9% chłopców różnego typu czynom lubieżnym (Pospiszyl, 2008, s. 251.). Wykorzystywanie seksualne dzieci ma kilka wyznaczników, na które należy zwrócić uwagę:

- do wykorzystywania małoletniego najczęściej dochodzi przez osoby znane mu z najbliższego otoczenia, np. ojca, ojczyma, kuzyna, wujostwo, przyjaciół rodziny;

- zazwyczaj w kręgu zainteresowania pedofila są małoletni, im dziecko młodsze, tym wzbudza większe zainteresowanie osoby ze skłonnością do pedofilii;
- do wykorzystywania dziecka dochodzi tym częściej, im bliższe są rodzinne kontakty łączące sprawcę z nim;
- metodami, jakimi posługują się pedofile, są: szantaż, przekupstwo, uwodzenie;
- częściej wykorzystywane są dziewczynki niż chłopcy; dziewczęta w wieku od 10–15 lat, chłopcy od 3–12 roku życia (Tamże, s. 252).
- Niebezpiecznym zjawiskiem pojawiającym się w coraz młodszych społecznościach jest **bullying**. Przez bullying rozumie się psychiczne i fizyczne znęcanie się nad ofiarą, zarówno przez osobę jak i grupę osób. Pojęcie to zawiera w sobie relacje między ofiarą a oprawcą, gdzie oprawca, jawi się jako jednostka dominująca, wykorzystując w swych poczynaniach swoją silną pozycję. Do takiej sytuacji może dochodzić niejednokrotnie (Pyżalski i Roland, 2011, s. 5). Jest to swoistego rodzaju *mobbing*, czyli przemoc w miejscu pracy, a w przypadku bullingingu dręczenie odnoszące się, nie do pracownika, a do ucznia w szkole (Bębas, 2010, s. 396).

Przeprowadzając badania nad tą materią, niezbędne jest, aby wyżej opisane zjawisko występowało kilkakrotnie, wówczas może być określane jako bullying. W opracowaniach zaistnienie przemocy interpersonalnej stwierdza się, jeżeli problem ten występuje raz na tydzień, 2–3 razy w miesiącu lub częściej. Jednakże mówiąc o dziecku, wobec którego stosowany jest bullying, wydarzenia, które mają miejsce raz w tygodniu, również mogą stanowić dla niego ciężar. A więc przemoc interpersonalna, która odbywa się rzadziej, ciągle powinna spotykać się z reakcją ze strony pedagogów w szkole. Przemoc fizyczna, wykluczenie z grupy lub drażnienie drugiej osoby są najczęstszymi przykładami **bullyingu tradycyjnego**.

Z powyższej definicji wynika, że bullying zazwyczaj zawiera w sobie przejawy agresji fizycznej lub werbalnej. Jednakże pojedyncze incydenty także mogą nosić w sobie znamiona bullingingu.

Ostatnimi laty wyplął nowy rodzaj bullingingu – **bullying elektro-niczny** – zawierający w sobie czynności takie jak użytkowanie komórki, komputera osobistego lub Internetu. W dzisiejszych czasach mamy możliwość korzystania z szeroko rozumianych nowych technologii komunikacyjnych, za pomocą których istnieją możliwości połączenia się z każdym w dowolnym miejscu na ziemi. Stwarza to możliwość łatwiejszego kontak-

tu w szerszym zakresie, co wykorzystuje się do wielu pozytywnych aspektów życia i nie tylko. Niestety, pojawia się również niebezpieczeństwo użycia środków komunikacji elektronicznej w celu krzywdzenia innych osób, czego przykładem jest właśnie bullying elektroniczny. Może on przyjmować formę niewłaściwych rozmów/komunikatów, SMS-ów, udostępniania w sieci nieadekwatnych zdjęć i filmików oraz zakazu korzystania z konkretnych stron internetowych, itp. W tym przypadku bullying przyjmuje formę różną od tradycyjnej, gdyż między ofiarą a oprawcą nie występuje bezpośredni kontakt twarzą w twarz. Z tego też powodu ciężiej uwolnić się od tego rodzaju przemocy i jej oprawcy.

We wczesnych fazach badań nad bullyingiem elektronicznym, wydawało się, że grupa dzieci uwikłana w ten typ przemocy zazwyczaj nie spotkała się z jego tradycyjnymi formami. Jednakże ostatnio stwierdzono, iż jednostki będące ofiarami cyberbullyingu raz w tygodniu lub częściej są niemal zawsze ofiarami bullyingu tradycyjnego. Pod uwagę należy wziąć także fakt, iż mechanizmy bullyingu elektronicznego nie zostały jeszcze tak dokładnie przebadane jak bullying tradycyjny (Pyżalski i Roland, 2011, s. 5.).

Przyczyn demoralizacji nieletnich dopatrywać się można na ogół w czynnikach środowiskowych oraz uwarunkowaniach genetycznych i wrodzonych dziecka. Nieodpowiedni wpływ na rozwój psychiczny, jak i fizyczny mają nieodpowiednie warunki środowiskowe. Nie ma w tym przypadku tylko jednej przyczyny decydującej o zachowaniu dziecka. Jest to połączenie kilku, z których jedna wybija się i staje się przyczyną dominującą, a pozostałe stają się wtórnymi (Nowak, 2000, s. 62.).

Determinantami środowiskowymi wpływającymi na patologiczne i destruktywne zachowania dzieci są nie tylko szkoła, rodzina, grupa rówieśnicza, ale i mass media. W każdym z tych obszarów obok typowych i znanych zjawisk patologicznych, zakłócających ład i porządek obywateli, takich jak: alkoholizm, prostytutcja, bezdomność, można zaobserwować nowe – sponsoring, bullying, zaistnienie w cyberprzestrzeni. Patologie te mogą pojawiać się, z różnych, znanych nam lub nie, powodów, np.: brak kompetentnych pedagogów, złe wychowanie, niewydolność wychowawcza różnych instytucji, przynależność do niepożądanych grup rówieśniczych czy szerząca się przemoc i wulgarność w mass mediach. Bardzo często występowanie ich uzależnione jest również od stanów psychicznych jednostki.

Dotychczas sądzono, iż pierwszoplanową rolę w procesie socjaliza-

cji odgrywa dom rodzinny, i że to właśnie na nim należy skupić uwagę. Aktualnie uległo to zmianie, gdyż zauważalne jest, że na proces socjalizacji duży wpływ mają również inne środowiska, takie jak grupy rówieśnicze, szkoła, środowisko lokalne i mass media. Pomiędzy każdym z nich zachodzą wszelakiego rodzaju interakcje, nazywane czynnikami egzogennymi (Żebrowski, 2001, s. 71.).

Rodzina jako najbliższe otoczenie każdego człowieka stanowi jedną z grup, której czynniki warunkują powstawanie niedostosowania społecznego. Jest to pierwsze środowisko, z którym najsilniej jest związane dziecko. To w nim wypowiada swoje pierwsze słowo, robi pierwsze kroki, jak również doskonalą swoje umiejętności.

„Liczne badania potwierdzają, że rodzina ma duży wpływ na kształtowanie się osobowości dziecka, na to, jakie ono jest, jak się zachowuje, jak wyraża swoje emocje. W rodzinie kształtują się postawy społeczne dziecka, szacunek dla starszych, to tutaj rozwija się poczucie odpowiedzialności za swoje czyny” (Tamże, s. 45–46). Wyniki badań przedstawiają, iż osoby niedostosowane społecznie bardzo często miały nieprawidłowo realizowaną funkcję wychowawczą w rodzinie.

Nieprawidłowość ta może wynikać z dysfunkcjonalności rodziny, z braku zaangażowania i opieki od strony rodziców, z kłótni czy też porzucenia rodziny przez jednego z rodziców, ale nie tylko. Każdy dom, w którym zauważalne są objawy zachowań dewiacyjnych: alkoholizm, przestępczość, brak emocjonalnej więzi rodzinnej, zachowania agresywne, brak pozytywnych wzorców do naśladowania, również doprowadza dzieci do złych nawyków. Do tego dochodzą złe metody wychowawcze lub całkowity ich brak, niekonsekwencja i rygorizm oraz złe relacje i stosunki rodziców, niski poziom ich wykształcenia oraz kultury osobistej. A co za tym idzie? W konsekwencji wszystkie wymienione odchylenia od normy spełniają „funkcję sytuacji frustracyjnych stymulujących społeczne zachowanie rodziców, naśladowane następnie przez dziecko” (Żebrowski, 2001, s. 74.).

W każdej normalnej rodzinie, w której brak jest odchyień od normy, dziecko dostaje od rodziców wszystko, czego potrzebuje do egzystencji: dogodne warunki rozwoju, swobodę, możliwość wyrażenia swoich emocji poprzez fantazjowanie czy twórczość własną oraz do zdobywania nowych, wartościowych doświadczeń. Dziecko z takiego domu uczy się cenić pracę, szanować rzeczy, których chęć posiadania, jak i eksploatacja kosztuje, ale także wymaga od niego wiele wysiłku i umiejętności. Rodzic jest dla niego

autorytetem, z którego chętnie bierze przykład.

Jednak nie każde dziecko może doświadczyć tak wzorowego przeżywania swojego dzieciństwa. We współczesnych rodzinach coraz częściej zauważalne jest postępujące osłabienie wewnętrznej struktury, dezorganizacja życia rodzinnego, objawiająca się zaniedbaniem przez rodziców swych podopiecznych. Spowodowane jest to brakiem czasu rodziców. Są oni zajęci karierą zawodową, spędzają czas z dzieckiem jedynie wieczorami, kiedy to kładą swoje pociechy spać. Najczęściej w ciągu dnia funkcje wychowawcze przekazywane są opiekunkom, wychowawcom w żłobkach, przedszkolach lub świetlicach szkolnych.

Takie zachowania skutkują osłabieniem więzi w rodzinie, utratą wspólnoty oraz wewnętrznego ładu i spokoju. Doprowadza to dzieci do frustracji i zakłopotania. Rodzic przestaje być autorytetem, a na pierwszym miejscu plasują się rówieśnicy, grupa rówieśnicza. Gdy dziecko przestaje być pod stałą kontrolą rodzicielską, najczęściej trafia pod niekontrolowane i niekorzystne działania otoczenia, od którego może uzyskać atrakcyjne wartości, których zabrakło mu w domu rodzinnym (Lipkowski, 1971, s. 45–47).

Dziecko uwikłane w jakąkolwiek patologię społeczną można wykazywać różnego typu zachowania, takie jak:

- napady złości, krzyku czy płaczu, nieadekwatne do działającego na niego bodźca,
- przewrażliwienie na konkretne bodźce, zarówno psychiczne, jak i fizyczne,
 - nadpobudliwość emocjonalna,
 - fantazje na jawie oraz bezsenność,
 - nadmierne objadanie się lub brak apetytu,
 - powrót do zachowań z wcześniejszych faz rozwojowych,
 - bojaźń w stosunku do otoczenia,
 - stany apatyczne oraz depresyjne,
 - brak konstruktywnego i kreatywnego działania,
 - niechęć do współpracy,
 - ucieczki z domu, wagary w szkole,
 - kłamstwa, oszustwa,
 - niechęć do szkoły, brak zaangażowania w naukę,
 - agresja werbalna i fizyczna w stosunku do ludzi i zwierząt,

- uchylanie się od obowiązków i tym samym dorosłego życia,
- stosowanie leków i środków psychotropowych,
- zażywanie alkoholu, palenie papierosów,
- dewastacje,
- tatuaże,
- alienacja (Marszałek i Solak, 2010, s.117.).

Prowadzi to do wniosku, iż niekorzystna sytuacja zarówno w rodzinie, jak i szkole doprowadza do częstszych kontaktów z otoczeniem rówieśniczym, które ma podobne dylematy. Dzieci, zamiast próbować rozwiązywać swoje problemy, zagłębiają się w nie coraz bardziej. Takie działania rodzą jedynie frustrację, uczucie bezsilności i bezradności oraz niechęci do domu rodzinnego i osób w nim przebywających. Dziecko, tracące emocjonalne więzi z najbliższymi (opiekunami, rodzicami) i odrzucane przez środowisko szkolne, stara się odnaleźć inną grupę, która zaakceptuje je takie, jakie jest, ale i zrekompensuje braki spowodowane osamotnieniem (Tamże, s. 120.).

Jakie zachowania mogą w takim razie budzić podejrzenia nauczycieli wychowanków uwikłanych w którąś z patologii w szkole? M. Łopaciński wymienia m.in.:

- „spadek zainteresowania szkołą oraz działaniami na rzecz szkoły,
- pojawienie się w zachowaniu dziecka niekontrolowanych wybuchów gniewu, nieadekwatnych do wieku dziecka i zaistniałej sytuacji,
- postrzeganie siebie jako ofiary,
- niepodporządkowywanie się ustalonym wcześniej zasadom, krytykowanie obowiązujących norm,
- okrucieństwo wobec zwierząt,
- zainteresowanie rozmowami na temat przemocy,
- nasycenie przemocą prac plastycznych czy pisemnych,
- przejawianie nieuzasadnionej zazdrości,
- zainteresowanie funkcjonowaniem grup przestępczych, próby nawiązywania z nimi kontaktu,
- zerwanie kontaktów z przyjaciółmi, a czasem z rodziną,
- przynoszenie do szkoły niebezpiecznych narzędzi” (Bębas, 2010, s. 395.).

Niewydolność wychowawcza szkoły czy powierzchowne działania wychowawcze nauczycieli nie przyczyniają się do niwelowania społecznych zachowań dzieci. Brak konsekwencji oraz zbyt liberalny styl wychowania kształtuje u nich niepożądane społecznie formy zachowania. Szczególnie ważne jest, by uczeń miał dobre relacje interpersonalne ze swymi rówieśnikami. Zapotrzebowanie na takie kontakty wzrasta wraz z okresem dojrzewania. W tym czasie oprócz posiadania jak największej liczby kolegów rodzi się także pragnienie zdobycia przyjaciela. Jeśli damy dzieciom możliwość zaistnienia w szkole i klasie, marzenia te staną się osiągalne, a przy tym także zaprocentują w przyszłości lepszym ustosunkowaniem się do innych ludzi.

Jednak w każdej placówce oświatowej mamy do czynienia ze zjawiskami negatywnymi czy dysfunkcjonalnie wpływającymi na wychowanków. Nie ma szkoły, w której nie doszukalibyśmy się dzieci o zachowaniach, które w sposób trwały odbiegają od zasad i pozytywnych norm panujących w klasie. Dysfunkcjonalność w roli ucznia i w roli kolegi może się objawiać:

- złymi relacjami między dzieckiem a dorosłym – dziecko wykazuje się nieposłuszeństwem, nie wykonuje poleceń wydawanych przez opiekuna i wychowawcę, jest agresywne i aroganckie w stosunku do nich,
- złymi kontaktami z rówieśnikami – dokuczanie, przedrzeźnianie, przezywanie, skarżenie, przeszkadzanie w trakcie wspólnych zabaw, napaśliwość, złośliwość czy organizowanie bójek,
- złym nastawieniem i bierną postawą do obowiązków szkolnych – wagarowanie, lenistwo, ucieczki, niechęć do udziału w życiu szkoły, brak zaangażowania w naukę,
- odejściem od norm i zasad współżycia – dewastacje, chuligańskie zachowania, kradzieże, przyjmowanie używek, palenie papierosów,
- zaburzonym stosunkiem do siebie samego – zaniżona samoocena, lękliwość, wycofanie, unikanie kontaktów interpersonalnych i udziału w zajęciach lekcyjnych, wybuchy zachowań agresywnych, zaniżona samoocena (Nowak, 2000, s. 123–126).

Niejednokrotnie można spotkać się z sytuacją, kiedy trudności szkolne dziecka przekładają się na zachowania patologiczne w przyszłości. Zachowania takie przejmują dzieci bardzo wcześnie, bo już w wieku 8–9 lat. Z badań przeprowadzonych przez Hannę Malewską wynika, że „(...) niekorzystna sytuacja szkolna nabiera zdecydowanie negatywnego znaczenia, gdy zbiega się ze złą sytuacją rodzinną i dodatkowo z odchyleniami

biopsychicznymi” (Tamże, s. 128.).

Według H. Spionek każde trudności, które nie zostaną przezwyciężone we wczesnym etapie edukacji szkolnej, zostaną pogłębione i utrwalone przez wychowawców w kolejnych latach. Do tego wlicza się nie najwyższy poziom inteligencji, nieadekwatne zachowania młodzieży dyskryminujące dziecko trudne. Łamanie zasad, wagary czy ucieczki z domu często są także decydentami przejścia dziecka ze stadium wykolejenia w stadium przestępcze (Nowak, 2000, s. 129.).

Irena Obuchowska po przeprowadzeniu szeregu badań twierdzi, iż: „istniejący u nas system szkolny oparty jest w przeważającej mierze na wzmocnieniach negatywnych, przy obowiązujących sztywnych normach. Kształtuje się zachowania zewnętrznie poprawne, ale z leżącym u ich podłoża konfliktem motywacyjnym, którego nierozwiązanie formułuje zachowania odbiegające od takich, jakie zostały założone w celach wychowawczych”. Szkoła, oprócz skupiania się tylko i wyłącznie na edukowaniu, powinna w równym stopniu przyczynić się do spełniania funkcji wychowawczej (Tamże, s. 130.).

W instytucjach oświatowych dzieci spotkają się z wieloma czynnikami, które konotują w nich negatywne nastawienie, należą do nich:

- złe warunki do egzystowania w szkole – nieodpowiednie warunki lokalowe, przeludnione klasy, brak narzędzi dydaktycznych uatrakcyjniających zajęcia;
- zbyt duże wymagania wobec dzieci, niedostosowanie programu do ich rozwoju i umiejętności;
- brak widocznego autorytetu w nauczycielu, co wpływa niekorzystnie na proces dydaktyczny i wychowawczy.

Nasuwa się wniosek, że szkoła „(...) będąc zobowiązana stworzyć każdemu uczniowi najkorzystniejsze warunki nauki i wychowania, staje się miejscem, gdzie osobowość uczniów z wielu przyczyn ulega poważnym zaburzeniom” (Tamże, s. 132.).

Edukacja szkolna nie zawsze sprzyja nabywaniu poprawnych wzorców zachowań, umiejętności radzenia sobie ze stresem, unikania zagrożeń płynących ze świata wirtualnego, grup nieformalnych. Według założeń nauka, wychowanie i kształcenie powinny tworzyć spójną całość, dopełniać się wzajemnie, przenikać. Według K. Dziurzyńskiego „edukacja to pojęcie wieloznaczne, zgodne z najszerszą definicją to forma praktyki społecznej nastawione na kształtowanie osobowości, dostarczanie wiedzy, umiejętno-

ści i kompetencji pozwalających człowiekowi na życie wśród ludzi i dla ludzi. W tym rozumieniu mieści się w nim i opieka i socjalizacja i kształcenie, i nauczanie, i uczenie się i samodoskonalenie” (Dziurzyński, 2012, s. 9).

Środowisko szkolne niejednokrotnie utrwała błędy wychowawcze rodziny, zachowania agresywne uczniów (Ćmiel, Migąła, 2011).

Równie ważnym determinantem patologii społecznych obok szkoły i rodziny są mass media. Mają one, jak wskazują liczne badania, ogromny wpływ na dzieci. Potwierdzić to mogą trzy grupy teorii:

- **Teoria desensytyzacji** – oglądanie scen zawierających elementy przemocy, zwłaszcza kiedy jednostka jest zrelaksowana, doprowadza do „odczulenia” widza na ukazywany problem. Wielokrotne przedstawianie scen z agresją fizyczną czy werbalną w mass mediach doprowadza do pewnego rodzaju przyzwyczajień, zmniejszając przy tym dyskomfort psychiczny powiązany z ich doświadczaniem.

- **Teoria modelowania** – wykonywanie działań podobnych obrazowo lub nie do tych, które przedstawił model. Działanie przez naśladownictwo.

- **Teoria katharsis** – obserwowanie przez widza scen przemocy lub gwałtu wpływa na niego oczyszczająco, co może redukować w tym przypadku tendencje agresywne u oglądającego. Polega to na zniwelowaniu popędu w wyniku oglądania uzewnętrznionego zachowania (Piotrowski, 2004, s. 167.).

Brutalność płynąca z ekranu może mieć wpływ na „stabilność życia emocjonalnego i intelektualnego młodego człowieka” (Ćmiel, Migąła, 2011, s. 5).

Z przeprowadzonych w 2002 roku badań wynika, że przedstawiana agresja w mass mediach i ukazywane w nich obrazy przemocy „(...) stymulują agresywne zachowania dzieci i młodzieży w kontaktach z obcymi oraz znajomymi.” Telewizja, jako jeden z nośników obrazów o charakterze agresywnym, dostarcza widzom wielu negatywnych wzorców, które wpływają na wszystkie aspekty postaw względem innych, tj. na element poznawczy, emocjonalny oraz behawioralny (Braun-Gałkowska i Ulfik,, 2000, s. 72.).

Dzieci oglądające telewizję bardzo często utożsamiają się z bohaterami różnych seriali, filmów, reklam. Zwracają uwagę na ich wygląd, zachowanie, styl bycia. Zauważalne jest to w modzie, zabawach dzieci i sposobie

wysławiania się. Występowanie takiego zjawiska jest tym wyraźniejsze, im atrakcyjniejszy jest dla widzów bohater. Dzieci przyswajają sobie nie tylko zachowania czy wizerunek modela, ale również kierują się takimi samymi jego normami, które nie zawsze są adekwatne do realnych warunków. „Utrwalenie zachowań wyuczonych w drodze naśladownictwa może zrodzić w przyszłości tendencję do reagowania w ten sposób w różnorodnych sytuacjach społecznych.” Problem w tym, że reakcje te nie zawsze są usposobieniem dobra, a wręcz przeciwnie, oscylują wokół zachowań agresywnych i aspołecznych (Piotrowski, 2004, s.169.).

Zatem, jak można zauważyć, telewizja ma bardzo duży wpływ na młode pokolenie. Poza przedstawionymi możliwościami oddziaływania telewizji na małego widza można wyróżnić dodatkowo oddziaływanie poznawcze i emocjonalne. Poznawcze charakteryzuje się tym, że dzieci bez trudu przyswajają sobie informacje, wzorce zachowań, normy oraz poszerzają swoją wiedzę. Jednak nie ma stuprocentowej pewności, że pomagają im to w rozumieniu i definiowaniu rzeczywistości. Zależy to przede wszystkim od tego, jaką posiadają wiedzę, jakie mają kontakty z otoczeniem czy też od tego, jakie w danym dniu mają samopoczucie. Wyniki badań pokazują, że dzieci posiadające większy zasób wiedzy dzięki oglądanym programom poszerzają swoje horyzonty, w tym przypadku rozumiane jako wiedza.

Oddziaływanie emocjonalne telewizji natomiast doprowadza do zachowań agresywnych po obejrzeniu scen zawierających w sobie przemoc i grozę oraz powoduje przyzwyczajenie się odbiorców (w tym przypadku dzieci) do przemocy, tzn. do jej tolerowania w realnym świecie (Tamże, s.170–171).

Tak jak telewizja, tak samo (zły) wpływ ma Internet. Pozytywów płynących z korzystania z niego jest tak samo dużo, jak i negatywów. Prócz tego, że można znaleźć w nim wiele potrzebnych informacji, poznać nowych ludzi o podobnych zainteresowaniach oraz kształtować szereg funkcji psychofizycznych (koordynację ruchową, refleks, zdolność koncentracji), można też natrafić na wiele niemiłych sytuacji. Oto niektóre z nich: rozwijająca się przestępczość, do której zalicza się piractwo, kradzieże numerów kart kredytowych, pedofilię albo hakerstwo realizujące się w sposób aspołeczny.

W sytuacji, w której rodzice nie zadbali o zabezpieczenie komputera przed korzystaniem przez dziecko ze stron o treściach seksualnych, bez najmniejszego problemu może ono wchodzić na strony, portale o tematyce pornograficznej. Ponadto dzieci często grają w różnego typu gry, które

mogą wpływać destruktywnie na ich psychikę, a w konsekwencji doprowadzić do zachowań agresywnych. Coraz częściej spotykamy się z sytuacjami, kiedy w stosunku do dzieci wykorzystywana jest agresja werbalna. Spotkać się z tym można na różnego typu forach internetowych czy portalach społecznościowych. Natrafić można także na pedofili podających się za kogoś, kim nie są, opisujących dzieciom siebie tak, aby zechciały zawrzeć z nimi bliższe kontakty, relacje.

Firma Gemius dla Fundacji Dzieci Niczyje przeprowadziła badania dotyczące przemocy w Internecie i „okazuje się, że co drugi z badanych (52%) miał do czynienia z jakimś rodzajem werbalnej przemocy w Internecie lub przez komórkę. Najczęściej młodzież skarżyła się na wulgarne wyzwiska (47% respondentów). Co piąty badany (21%) był w Internecie ośmieszany, poniżany lub upokarzany. Zdarzały się nawet straszenia i szantaż, którego doświadczyło 16%. Aż 57% badanych skarżyło się na zdjęcia i filmy robione wbrew ich woli.” Jak widać, w bardzo łatwy sposób nasza osoba z anonimowej może stać się powszechnie znana i czasem nawet nie będziemy wiedzieli, kiedy staliśmy się znani (Kozak, 2007, s. 30–31).

M. Raczkowska – Lipińska zwraca uwagę na to, że problem zagrożeń internetowych nie dotyczy tylko najmłodszych, dotyczy również edukacji akademickiej (M. Lisiecki, M. Raczkowska-Lipińska, 2008, s. 186).

Internet jako źródło nielegalnych i szkodliwych treści staje się dla dzieci potencjalnym zagrożeniem. Treści te można podzielić na **nielegalne**, ze względu na:

- „treści pornograficzne z udziałem małoletniego poniżej 15. roku życia, treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem (art. 202. kk, http://www.eporady24.pl/art-tykul_202_kodeksu_karnego_art_202_kk-c-802.html, dostęp z 13.04.2011 r.);
- treści propagujące publiczne faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa, lub nawołujące do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość (art. 256. kk);
- treści publiczne znieważające grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości (art. 257. kk, <http://www.polskieustawy.com/norms.php?actid=474&norm=256&lang=48&adate=20080114&head=0>, dostęp z 13.04.2014 r.)”.

Stowarzyszenie INHOPE (Internet HOtline ProvidErs) podjęło się podzielenia wyżej wymienionych nielegalnych treści na grupy:

- pornografia dziecięca,
- erotyka dziecięca,
- nudyzm dziecięcy,
- uwodzenie dzieci,
- handel dziećmi,
- turystyka seksualna z wykorzystaniem dzieci,
- pornografia dorosłych dostępna dla dzieci,
- twarda pornografia,
- rasizm i ksenofobia,
- znieważenie jednostek lub grup osób,
- terroryzm,
- handel narkotykami,
- spam (<http://www.dyzurnet.pl/images/stories/PDF/raport2005.pdf>, dostęp z dnia 13.04.2011 r.).

Natomiast **treści szkodliwe** to niepożądane i wywołujące określoną szkodę materiały dostępne dla dzieci w Internecie:

- pornografia,
- przemoc,
- wulgarność,
- rasizm i ksenofobia,
- sekty i inne formy psychomanipulacji,
- używki,
- broń,
- hazard (Mrieniec, 2009, s. 9).

Świat wirtualny, „cyberprzestrzeń” i zagrożenia płynące z „pułapki” jaką jest przestrzeń internetowa stanowi wyzwanie dla wychowawców, opiekunów i nauczycieli. Stworzenie ciekawych zajęć, organizacja imprez promujących aktywność ruchową, sportową, pogadanki dla rodziców to tylko niektóre z pomysłów na promowanie atrakcyjności „świata rzeczywistego” (A. Andrzejewska, J. Bednarek, S. Ćmiel, 2013).

By usystematyzować etiologię patologii społecznych, należy wskazać

przede wszystkim na przyczyny oparte na przekraczaniu norm. Są to:

- **Uzależnienie od środków psychoaktywnych**, w tym nadużywanie alkoholu, a nawet uzależnienie od niego, narkomania oraz zażywanie środków dopingujących, a w konsekwencji przyzwyczajenie organizmu do nich.

- **Naruszanie zakazów** – prostytuowanie się, uczestniczenie w grupach przestępczych, wandalizm.

- **Naruszenie nakazów** – prowadzenie pasożytniczego trybu życia.

Patologiami, z którymi najczęściej się stykamy, są: zażywanie lub uzależnienie od papierosów, narkotyków i alkoholu. Jest to problem, z którym borykają się współczesne społeczeństwa, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Oprócz wyżej wymienionych szeroki zakres występowania ma także agresja werbalna i fizyczna, występująca już nawet w szkołach podstawowych, działalność subkultur młodzieżowych oraz przynależność do nieformalnych grup o charakterze przestępczym.

Wśród determinantów wywołujących zjawiska patologii społecznej można wyróżnić trzy grupy:

- **uwarunkowania środowiskowe i kulturowe** – rodzina, grupa rówieśnicza, mass media, szkoła;

- **czynnik sytuacyjny** – traumatyczne wydarzenia lub niespodziewane sytuacje, które prowadzą do niewłaściwych zachowań;

- **środek uzależniający** – łatwość w dostępie do różnego typu używek (Kozak, 2007, s.17–18).

Zjawisko patologii związanej ze stosowaniem różnego rodzaju używek w ostatnich czasach stało się problemem występującym w wielu społeczeństwach. Programy profilaktyczne realizowane w szkołach nie zawsze są odpowiedzią na potrzeby danego środowiska lub grupy. Wielu nauczycieli przyznaje się do tego, że nie zawsze przestrzegają założeń, wytycznych programów, skarżą się na brak czasu, który wolą wykorzystać na, jak twierdzą, „ważniejsze sprawy”, np. „rozwiązywanie zadań egzaminacyjnych”. Przytoczmy zatem kilka nauczycielskich wypowiedzi, które niezwykle ciekawie interpretują zjawisko patologii, programy profilaktyczne: „Piją, to wiadomo, my też piliśmy, skończą gimnazjum, to się poprawią, taki wiek, poszaleją i przejdzie im. Liceum, matura, to się ogarną”, „Nie mam czasu na jakieś profilaktyczne pogadanki, jestem rozliczna z klasówek, potem te-

stu (...)", „trzeba ich pilnować, pogadanki – po co ? co to da? Zachęcają raczej niż działają, jak im opowiadają o tym, na co działa wybrany narkotyk (...). To bezsensu”. Nauczyciel jednej z warszawskich szkół agresywnie zachowanie ucznia komentuje : „Patologia, cała rodzina to łobuzy, uczyć się nie chcą”.

Na problemy polityki oświatowej, braki szybkiego reagowania na działania dewiacyjne, brak usystematyzowanych działań zapobiegających zjawiskom patologicznym , w tym także przestępczości nieletnich zwracają uwagę nie tylko badacze , ale również osoby pracujące na co dzień z dziećmi i młodzieżą (Ćmiel, 2012, s.7)

PODSUMOWANIE

Postawy nauczycielskie, konsekwencja wychowawcza, środowisko domowe, akceptacja rówieśników to tylko niektóre z czynników odpowiedzialnych za problemy współczesnych uczniów. Wyróżniamy różne rodzaje zachowań nieakceptowanych społecznie. Współcześni uczniowie coraz częściej sięgają po alkohol, używki, narkotyki. Wiek dzieci stopniowo obniża się, z roku na rok coraz młodsi uczniowie sięgają po wyroby alkoholowe, środki odurzające, a palenie tytoniu staje się dla wielu nałogiem już na etapie szkoły podstawowej. Nauczyciele, wprowadzając programy z zakresu profilaktyki, promocji zdrowego trybu życia, aktywności fizycznej, powinni dokładnie poznać środowisko szkolne i jego potrzeby. Wielu pedagogów nie poświęca zbyt wiele czasu na przekazywanie owej wiedzy, promuje wiedzę niezbędną do testów, egzaminów, nie zna potrzeb wychowanków, zdarza się, że nie zna wielu zjawisk patologicznych, nie rozumie istoty problemu. Pedagodzy szkolni nie zawsze są informowani o występujących konfliktach, problemach uczniów , często „dla dobra szkoły, rekrutacji”.

REFERENCES

DRUKI ZWARTE

- Andrzejewska, A. (2009). Patologie moralne w sieci. Warszawa: Fundacja PEDAGOGIUM.
- Andrzejewska, A, Bednarek, J, Ćmiel, S (2013), Człowiek w świecie rzeczywistym i wirtualnym. Wybrane patologie społeczno-wychowawcze w cyberprzestrzeni Józefów: Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide DE Gasperi

- Bandura, A. i Walters, R. H. (1968), Agresja w okresie dorastania. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Bednarek, J. i Andrzejewska, A. (red.). (2009). Cyber świat, możliwości i zagrożenia. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak.
- Bębas, S. (red. naukowa). (2010). Współczesne determinanty profilaktyki i resocjalizacji nieletnich. Radom: Wyższa Szkoła Handlowa.
- Bielicki, E. (2005). Z problematyki resocjalizacyjnej. Bydgoszcz: KPSW.
- Bielski, J. (2005). Metodyka wychowania fizycznego i zdrowotnego. Podręcznik dla nauczycieli wychowania fizycznego i studentów studiów pedagogicznych. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Braun-Gałkowska, M. i Ulfik, I. (2000). Zabawa w zabijanie. Warszawa: Wydawnictwo Krupski S-ka.
- Cienkowski, W. (1994). Praktyczny słownik wyrazów bliskoznacznych. Warszawa: Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”.
- Ćmiel, S (2012), Przeszłość nieletnich – teoria i praktyka Józefów: Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide DE Gasperi
- Ćmiel, S, Migała, P (2011). Środowisko szkolne jako jeden z elementów wpływających na powstawanie i utrwalanie zachowań agresywnych. Raport z badań Józefów: Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi.
- Dunaj, B. (red.). (2002). Popularny Słownik Języka Polskiego. Warszawa: Wydawnictwo Wilga.
- Dziurzyński, K (red.) (2012), Dylematy współczesnej edukacji Józefów: Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi
- Gaberle, A. (1993). Patologia społeczna. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Gaś, Z. B. (2003). Szkolny program profilaktyki: istota, konstruowanie, ewaluacja. Poradnik metodyczny. Warszawa: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.
- Guz, S. i Zwierzchowska, I. (red.). (2010). O pomyślny start szkolny dziecka. Warszawa: Comador WSP TWP w Warszawie.
- Herzberger, S. H. (2002). Przemoc domowa. Perspektywa psychologii społecznej. Warszawa: Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.
- Kawula, S. i Machela, H. (red.). (1994). Młodzież a współczesne dewiacje

- i patologii społeczne. Diagnostyka – Profilaktyka – Resocjalizacja. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Kolejwa, M. (1985). Społeczne problemy rodzin patogenicznych (w świetle badań przeprowadzonych w wielkich aglomeracjach w Polsce). Warszawa: Akademia Spraw Wewnętrznych Instytut Kryminalistyki i Kryminologii.
- Konopczyński, M. i Nowak, B. N. (red.). (2008). Resocjalizacja ciągłość i zmiana. Warszawa: Pedagogium.
- Kowalczyńska-Grabowska, K. i Górka, M. i Kot-Radojewska, M. (2009). Niedostosowanie społeczne w percepcji i doświadczeniach uczniów i nauczycieli różnych typów szkół. Analiza porównawcza. Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej.
- Kowalczyk, M. (1995). Świadomość w funkcjonowaniu umysłu człowieka. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.
- Kozak, S. (2007). Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka. Warszawa: Difin.
- Lipkowski, O. (1971). Dziecko społecznie niedostosowane i jego resocjalizacja. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Lipkowski, O. (1976). Resocjalizacja. Warszawa: Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne.
- Lisiecki, M, Raczkowska – Lipińska, M, (red.) (2008) Zarządzanie bezpieczeństwem w Unii Europejskiej wobec globalnych zagrożeń, Józefów: Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi
- Mrieniec, T. (2009). Zagrożenie świata wirtualnego wśród dzieci i młodzieży. Katowice: Wydawnictwo Szkoły Policji w Katowicach.
- Marszałek, L. i Solak, A. (red.). (2010). W kręgu wychowania i pracy. Warszawa: Wydział Nauk Pedagogicznych.
- Nowacki, T. W. (2004). Leksykon Pedagogiki Pracy. Radom: Wydawnictwo i Zakład Poligrafii Instytutu Technologii Eksploatacji.
- Nowak, A. (red.). (2000). Wybrane zjawiska powodujące zagrożenia społeczne. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Okoń, W. (1996). Nowy słownik pedagogiczny. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pieter, J. (1967). Ogólna metodologia pracy naukowej. Wrocław-Warszawa:

- Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Pilch, T. (red.). (2007). Encyklopedia Pedagogiczna. Tom III. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pilch, T. (red.). (2007). Encyklopedia Pedagogiczna. Tom VI. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pilch, T. i Bauman, T. (2001). Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pilch, T. (1995). Zasady badań pedagogicznych. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Piotrowski, P. (red.). (2004). Przemoc i marginalizacja. Patologie społeczne dyskurs. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pospiszyl, I. (2009). Patologie społeczne. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pospiszyl, K. (2009). Przestępstwa seksualne. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pyżalski, J. i Roland, E. (2011). Bulling i specjalne potrzeby edukacyjne – praktyczne rozwiązania. Łódź: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi.
- Reber, S. A. (2000). Słownik psychologii. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Roszczupała, J. (2003). Metodyka przygotowania prac licencjackich i magisterskich. Warszawa: GrafComp s.c.
- Sajkowska, M. (red.). (2004). Wykorzystywanie seksualne dzieci. Teoria, badania, praktyka. Warszawa: Fundacja „Dzieci Niczyje”.
- Stankowki, A. (1991). Negatywizm szkolny młodzieży niedostosowanej społecznie. Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Strykowska, J. (2005). Niedostosowanie społeczne dzieci w wieku szkolnym. Gniezno: Gnieźnieńska Wyższa Szkoła Humanistyczno-Menedżerska MILENIUM.
- Szczęsny, W. W. (2003). Zarys resocjalizacji z elementami patologii społecznej i profilaktyki. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Szpringer, M. (2004). Profilaktyka społeczna. Rodzina. Szkoła. Środowisko lokalne. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej.
- Szymański, A. (2010). Niedostosowanie dzieci i młodzieży. Wybrane problemy. Warszawa: Wydawnictwo Comandor.

Wincenty, O. (2001). Nowy słownik pedagogiczny. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie.

Żebrowski, J. (2001). Młodzież a współczesne dewiacje i patologie społeczne, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Żegnałek, K. (2010). Metodologia badań dla autorów prac magisterskich i licencjackich z pedagogiki. Warszawa: Wydawnictwo Comandor.

CZASOPISMA

(2010, styczeń). Galerianki, margines czy... zaniedbane dziecko. Claudia nr 1 (201)

(2010, 3 października). E-Galerianki. Newseek nr 40/2000

(2011, 5 maja). Sprzedałam się przez ogłoszenie w Internecie, Tina nr 11

(2009, październik). I to moja córka. Twój Styl nr 10 (231)

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

<http://spzaraszow.neostrada.pl/Dokumenty/progpro.pdf>.

http://literka.pl/3/29648/program_profilaktyczny_dla_dzieci_zagrozo-nych_patologia.

http://www.eporady24.pl/arttykul_202_kodeksu_karnego_art_202_kk-c-802.html.

<http://www.polskieustawy.com/norms.php?actid=474&norm=256&lang=48&adate=20080114&head=0>.

<http://www.dyzurnet.pl/images/stories/PDF/raport2005.pdf>.

http://www.sp11.waw.pl/szkola/wybieranie_dokumentow.php?id_dokumentu=19.

<http://www.polskieustawy.com/norms.php?head=0&actid=474&norm=200&lang=48&adate=20091208>.

www.wiocha.pl.